

SYMBOL 2016 – NOMINACJA

# Dobra woda, czyste ścieki

**O czyste środowisko i komfort życia mieszkańców dba na co dzień GZK w Lubaszu – spółka wyróżniająca się w zakresie działań proekologicznych.**

25 października br. Gminny Zakład Komunalny w Lubaszu obchodził 5-lecie powstania. W tym czasie spółka uporządkowała gospodarkę wodno-ściekową na swoim terenie. Obecnie planuje inwestycje umożliwiające jej racjonalizację.

duży stopień twardości, ale to oznacza, że zawiera mnóstwo pożytecznych mikroelementów. Aby sprostać rosnącym wymaganiom ekologicznym, GZK w Lubaszu musi inwestować w najnowsze technologie, utrzymując przy tym taryfy na akceptowal-

unijne w nowej perspektywie 2014–2020, aby podłączyć do naszego systemu miejscowości Krucz i Kruteczek, co z kolei umożliwi pełniejsze wykorzystanie nowoczesnych ujęć. Mam nadzieję, że tę ważną inwestycję uda się rozpocząć w przyszłym roku. Rokrocznie z własnych środków realizujemy również wiele mniejszych inwestycji, np. przyłączenia nowo wybudowanych gospodarstw.

Właściciele nowych nieruchomości chętnie podłączają się do kanalizacji (co nie we wszystkich regionach jest oczywiste). Dzięki temu środowisko, zwłaszcza okoliczne lasy i wody, są czyste. Aby mieć tego pewność i ostatecznie wyeliminować dzikie wylewanie ścieków na pola i do rowów melioracyjnych, GZK w Lubaszu prowadzi cyklicznie badania monitoringowe, w ramach których wszyscy właściciele zbiorników bezodpływowych, czyli szamb, muszą udokumentować wywóz ścieków przez uprawnione firmy, a posiadacze przydomowych oczyszczalni – profesjonalny odbiór i wywóz osadów w nich zgromadzonych.



– Naszym wielkim osiągnięciem jest zbudowanie w pełni profesjonalnego zespołu, złożonego z samych specjalistów, którzy stale doskonalą swoje kwalifikacje – podkreśla prezes M. Wyrwa

Mieszkańcy gminy otrzymują wodę z sześciu w znacznym stopniu zautomatyzowanych stacji uzdatniania wody, zlokalizowanych we wsiach: Lubasz, Jędrzejewo, Stajkowo, Krucz, Sokołowo i Prusinowo. Do dyspozycji są dwie oczyszczalnie ścieków: w Lubaszu i Stajkowie.

Sieć wodociągowa (ok. 106 km) i kanalizacyjna (niemal 45 km) powstawała na przestrzeni wielu lat, ale nadal sprawuje się dobrze. – Woda z kranów jest bardzo dobrej jakości, nadaje się bezpośrednio do picia – zapewnia **Maciej Wyrwa, prezes GZK Sp. z o.o. w Lubaszu.**

– Nigdy nie była przedmiotem skarg mieszkańców, nigdy też nie wykryto w niej niepożądanych zanieczyszczeń. Ma dość

nym społecznie poziomie. Tymczasem hydrofornia w Lubaszu i oczyszczalnia w Stajkowie wymagają pilnych remontów. Są też inne potrzeby. – Część stacji uzdatniania wody bazuje na mało nowoczesnej technologii, więc zmierzamy do ich wyłączenia – wyjaśnia prezes M. Wyrwa. – Aplikujemy o środki

**Danuta Klimek**

## **Maciej Wyrwa, prezes GZK Sp. z o.o. w Lubaszu:**

– Od projektów nowelizacji Prawa wodnego oczekiwałem wprowadzenia jednolitej taryfy – minimalnej lub maksymalnej – za wodę i odprowadzanie ścieków. Ubolewam, że tak się nie stało. W moim odczuciu na tych nowelizacjach zyskują duże firmy, natomiast małe tracą. Po wejściu w życie zmian, podwyżki taryf będą niestety nieuniknione. Nadzieja dla odbiorców w tym, że wiele gmin w Polsce, zwłaszcza o charakterze typowo rolniczym, m.in. Lubasz, zastosuje odpowiedni system dopłat i odbiorca nie będzie bezpośrednio obciążany wszystkimi kosztami. Ufam, że w ten sposób szokowa podwyżka zostanie przynajmniej częściowo zneutralizowana.